

Kapłaństwo w perspektywie Nowego Testamentu

ks. prof. Waldemar Chrostowski

W Nowym Testamencie słowo „kapłan” (gr. hierieus) jest używane jako określenie kapłana żydowskiego, sprawującego kult ofiarniczy nakazany w Starym Testamencie (Mk 1,44), oraz kapłana pogańskiego (Dz 14,13). Wyjątek stanowią List do Hebrajczyków, w którym odnosi się do Jezusa Chrystusa, a także Pierwszy List św. Piotra i Apokalipsa, gdzie określa Jego wyznawców. W drugim przypadku chodzi o powszechne kapłaństwo wiernych, przenosząc tytuł Izraela jako „królewskiego kapłaństwa” (Wj 19,6) na lud Nowego Testamentu. Kapłaństwo powszechne jednak, mające źródło w wierze w zmartwychwstałego Chrystusa, nie polega na spełnianiu funkcji religijnych.

Jezus jako jedyny i wieczny Kapłan

Kapłaństwo Starego Testamentu, powierzone plemieniu Lewiego, przechodziło z ojca na syna. Jego dwie zasadnicze funkcje stanowiło sprawowanie kultu związanego ze świątynią jerozolimską oraz posługa słowa, czyli interpretacja woli Bożej w różnych okolicznościach życia wierzących. List do Hebrajczyków dobitnie ukazuje wyższość kapłaństwa Chrystusowego nad kapłaństwem starotestamentalnym (Hbr 4,14-28), uzasadniając ją na dwa sposoby. Po pierwsze, Chrystus jest prawdziwym arcykapłanem, ustanowionym przez Boga, który jako człowiek przeszedł przez cierpienie, a jako Bóg, współuczestnicząc w ludzkim losie, „stał się sprawcą zbawienia wiecznego” (5,9). Zadanie kapłaństwa lewickiego zostało definitywnie skończone, gdyż Jezus Chrystus, „ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające” (7,24). Po drugie, kapłańska godność Chrystusa wynika z wyższości ofiary, którą na krzyżu złożył Bogu Ojcu. Jej skutek stanowi zgładzenie grzechów i Nowe Przymierze ustanowione w śmierci Chrystusa, która znosi ofiary Starego Przymierza.

Jezus, jako Pośrednik pomiędzy Bogiem a ludem, jest doskonałym Kapłanem, przez którego dostępujemy uświęcenia i zbawienia. Jego kapłaństwo wynika z tego, kim On jest: to prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek. Jest więc Kapłanem jedynym i wiecznym, który składa swoją ofiarę raz na zawsze: „A jak postanowione ludziom raz umrzeć, potem zaś sąd, tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaże się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują” (9,27-28). Zasadnicza różnica

między kapłanami Starego Testamentu a kapłaństwem Chrystusa została ujęta w słowach: „Wprawdzie każdy kapłan staje codziennie do wykonywania swej służby i wiele razy składa te same ofiary, które żadną miarą nie mogą zgładzić grzechów. Ten [Jezus Chrystus] przeciwnie, złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, oczekując tylko, «aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem pod Jego stopy»” (10,11-13).



FOT. WIKIMEDIA

■ Powołanie apostołów Andrzeja i Piotra, fragment fresku Domenica Ghirlandaia (XV wiek), Kaplica Sykstyńska, Watykan

W Ewangelii według św. Jana wiele miejsca zajmuje „modlitwa arcykapłańska” Jezusa (17,1-26), zanoszona w obliczu bliskiej śmierci za przyszły Kościół. Po niej następuje opowiadanie o męce i śmierci na krzyżu jako akcie ofiarniczym, który zapowiadają słowa: „A za nich Ja poświęcam samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (w. 19). To, czego nie mogli osiągnąć starotestamentowi kapłani i składane przez nich ofiary, zostanie osiągnięte dzięki pośrednictwu Chrystusa-Kapłana.



Kapłaństwo
hierarchiczne,
zapoczątkowane
w Kościele apostołskim,
wyłaniało się
stopniowo, co miało
związek z rosnącą
świadomością
ofiarniczego charakteru
Eucharystii.

powstała większość tych pism, nadal istniała Świątynia Jerozolimska, a kapłani z plemienia Lewiego wciąż składali ofiary ze zwierząt i pokarmów. Przeniesienie nazewnictwa stosowanego wobec nich na sprawujących Ofiarę eucharystyczną, w której ponawia się i uobecnia ofiara Jezusa Chrystusa, mogło być mylące. Istniała jednak świadomość, że aczkolwiek wszyscy chrześcijanie uczestniczą w Chrystusowym kapłaństwie, jednak sprawowanie go w Eucharystii odbywa się tylko za pośrednictwem osób wybranych jako Jego słudzy. Za wzorem Apostołów, na których spoczywała szczególna odpowiedzialność za Kościół, a także jako przedłużenie ich misji, byli to mężczyźni.

Podczas swojej publicznej działalności Jezus wybrał grono Dwunastu. Cierpliwie przygotowywał Apostołów do podjęcia ich misji i przekazał im część swojej władzy: „Uzdrowiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8). Ostatniego wieczoru, na krótko przed pojmaniem w Ogrójcu, ustanowił i powierzył im Eu-

charystię jako sakrament swej absolutnie wyjątkowej obecności (Mt 26,26-29; Mk 14,22-25; Łk 22,19-20), zaznaczając: „To czyńcie na moją pamiątkę”. Udział we władzy Jezusa, obejmującej odpuszczanie grzechów (Mt 18,18) i sprawowanie Eucharystii, stanowi wyraźne potwierdzenie współdziałania w Jego kapłaństwie. Nie przechodzi ono – jak w Starym Testamencie – z ojca na syna, lecz zakłada osobistą odpowiedź na indywidualne powołanie, z którą łączy się wymaganie szczególnego naśladowania Chrystusa.

Apostołowie, wypełniając wolę Pana, stali się szafarzami Eucharystii. W nowozakładanych wspólnotach ustanawiali przełożonych, którzy mieli kontynuować i przedłużać ich działalność. Pewną część tych przełożonych nazywano „starszymi” (gr. presbyteroi), skąd pochodzi określenie „prezbiterzy”. Mając ich na myśli, św. Paweł stosuje tytuły kapłańskie: „szafarze tajemnic Bożych” (1 Kor 4,1) i „słudzy Nowego Przymierza” (2 Kor 3,6). Podkreśla, że „od szafarzy już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny” (1 Kor 4,2), zaś „słudzy Nowego Przymierza” są na służbie „pełnego chwały posługiwania Duchu” (2 Kor 3,8). Natomiast siebie postrzega jako „sługę Chrystusa Jezusa wobec pogan, sprawującego świętą czynność głoszenia Ewangelii Bożej” (Rz 15,16).

Kapłaństwo hierarchiczne, zapoczątkowane w Kościele apostołskim, wyłaniało się stopniowo, co miało związek z rosnącą świadomością ofiarniczego charakteru Eucharystii. Od IV wieku słowo „kapłan” przyjęło się na dobre. Nie tylko nie umniejsza, lecz uwypukla jedyne kapłaństwo Jezusa Chrystusa oraz potwierdza i ukazuje, na czym polega powszechne kapłaństwo wiernych. Pozostaje w służbie jednego i drugiego, sprzyjając sakramentalnemu uobecnianiu Chrystusa we wspólnocie tych, którzy Go wyznają. ■

Słudzy kapłaństwa Chrystusowego

Gdy po zesłaniu Ducha Świętego narodził się Kościół, zyskując coraz większą liczbę wyznawców najpierw wśród Żydów, a następnie także wśród pogan, żaden z przełożonych poszczególnych wspólnot chrześcijańskich w pismach Nowego Testamentu nie został nazwany „kapłanem”. Było tak w dużej mierze dlatego, że w okresie, w którym